155

REJESTR DOTYCZY:

HEMAR Marian

s/c Ignacego Heszeles i Berty

z d. Lem

* 6 kwietn. 1901 we Lwowie

kraj:

+ 11.02.1972 w Dorking

kraj: Wielka Brytania

pochowany:

nr grobu:

Nr rejestracyjny 87/72

KOP 91/54 155

Nota zamieszczona:
w tomie
czesci
Suplement z r.1972

Indeks

LITERACI

Copyright: 1970
B.O. Jeżewski

~~Źródła i bibliografia c.d.~~

znak rozpoznawczy

* Dokumentacja złożona w kopertotece nr 155

420/ t. nr 155/

Uwagi:

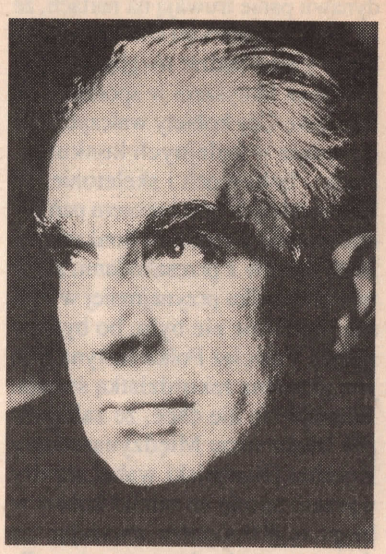
Nota:

Przypisy:

Źródła i bibliografia:	znak rozpoznawczy
S. Łoza "Czy wiesz kto to jest " - nota biograficzna	1o5
Rzeczpospolita Polska 3.I.72 - wysokie odznaczenie Mariana Hemara	
Tydzien Polski 12.2.72 - wzmianka o smierci	47/12.II.72/
Dz.Pol.14.2.72 - wiadomosc o zgonie	18/14.II.72/
Dziennik Polski 15.2.72 - nekrolog /żona Caja /	18/15.II.72/

Gwiazdka z Hemarem

ANNA MIESZKOWSKA



W jubileuszowym roku (setna rocznica urodzin!) Mariana Hemara, Polskie Radio przygotowało dwie płyty z piosenkami tego znakomitego autora. Pierwsza ukazała się na wiosnę. Nagrano na niej piosenki z legendarnego już dziś przedstawienia „Hemar" w warszawskim Teatrze Ateneum. Druga, właśnie tuż przed Gwiazdką, będzie na pewno znakomitym prezentem świątecznym dla miłośników dobrych piosenek. Wysłuchamy 24 piosenki w wykonaniu m.in.: Hanki Ordonówny, Zofii Terne, Marii Modzelewskiej, Stefci Górskiej, Olgi Kamieńskiej, Mieczysława Fogga, Kazimierza Krukowskiego, Tadeusza Faliszewskiego, Andrzeja Boguckiego, Chóru Dana, Chóru Juranda. Autorami płyty są Danuta Żelechowska i Jan Zagozda, którzy od wielu lat prowadzą w 1 Programie Polskiego Radia cykliczne audycje: „Wspomnienia pisane dźwiękiem", „Mijają lata, zostają piosenki", „Nocne spotkania w kawiarence Słodkiego Radia Retro".

Płyta przez nich przygotowana – „Marian Hemar w Warszawie 1924-1939" powstała m.in. dzięki zachowanym oryginalnym przedwojennym nagraniom ze zbiorów Polskiego Radia i Jana Zagozdy (tzw. „Zagozdeum"). Tylko w kilku wypadkach konieczne było wykorzystanie nagrań powojennych. Stało się tak np. w przypadku piosenek „Wspomnij mnie" i „Pensylwania", które choć napisane dla Marii Modzelewskiej, na tej płycie śpiewa Sława Przybylska. Podobnie piosenka „Zawołaj mnie" jest przypominana we współczesnym wykonaniu Wiery Gran. Całość materiału dźwiękowego ułożona została chronologicznie. Płyta zaczyna się piosenką „Tyle jest miast" w wykonaniu Zofii Terne. Ta sama wykonawczyni śpiewa także „Kiedy znów zakwitną białe bzy" oraz „Nikt tylko ty". Inne piosenki to m.in.: „Kto inny nie umiałby tak dręczyć do łez" (Modzelewska), „Za dawno, za dobrze się znamy" (Kamieńska), „Piękny gigolo" (Faliszewski), „Żebyś ty wiedziała" (Fogg), „A ja nic tylko ty" (Jarosy i Lena Żelichowska), „Może kiedyś innym razem" (Adam Wysocki), „Kogo nasza miłość obchodzi" (Ordonka), „Czy ty wiesz moja mała" (Bogucki). Ogromną niespodzianką dla miłośników dawnych szlagierów będzie wiązanka piosenek z filmu „Królewna Śnieżka": „Piosenkę znam tylko jedną", „Piosenka przy myciu", „Kto nauczył się śmiać", „Gwiżdż przy pracy" – która kończy płytę.

Odszumianiem dźwięku zajął się Jarosław Regulski, produkcją Monika Mandau. A całości patronowali prezes i dyrektor Polskiego Radia; Rafał Skąpski i Adam Beras. Projekt graficzny powierzono Szymonowi Zarembie. W wielu, do tej pory wątpliwych, wypadkach udało się ustalić prawdziwych kompozytorów. Np. dzięki pani Lili Pohlmann wiemy na pewno, że muzykę popularnej piosenki „Daruj mi noc" napisał Leo Towers (tytuł oryginalny: „After Tonight We Say Good Bye").

Mnie samej dzięki sprawdzaniu różnych wątpliwości w dokumentach i prasie przedwojennej, wpadły w ręce numer pisma „Teatr" z 1934 roku z artykułem Hemara, w którym pisał m.in.: „Do niedawna można mnie było – stosunkowo najłatwiej – zastać w domu codziennie między 11.00 a 01.00 w nocy. Łapałem wtedy muzykę jazzową z Londynu...". To nocne „łapanie muzyki" z Londynu kończyło się tym, że nad ranem powstawała nowa piosenka. Ale nie zawsze Hemar skrupulatnie odnotowywał, kto był kompozytorem tej zasłyszanej melodii. Po latach, właśnie w Londynie, to „zapomnienie" było główną przyczyną tego, że zaniechał wydania książkowego swoich piosenek. Wiedział, że groziłoby to poważnymi konsekwencjami. Największe kłopoty przy produkcji tej płyty mieli... prawnicy..., którzy musieli uzyskać zgodę wielu agencji autorskich, reprezentujących interesy spadkobierców kompozytorów. W przypadku piosenek, których kompozytorem był sam Hemar, problemu nie było. Spadkobiercami jego praw jesteśmy my wszyscy, miłośnicy jego twórczości, która (zgodnie z jego życzeniem!), stała się własnością społeczną, narodową. W kraju i poza jego granicami. Wszędzie tam, gdzie żyją Polacy. Wiem, że jubileuszowe programy poświęcone wielkiemu mistrzowi polskiego kabaretu odbyły się także w Kanadzie i w Australii.

DP. 15.2.72

Ś. † P.

MARIAN HEMAR

POETA

ur. 6 kwietnia 1901 we Lwowie, zmarł 11 lutego w Dorking.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w piątek 18 lutego, o godz. 2 w kaplicy – The Chapel, Trellis House w Dorking (naprzeciw stacji autobusowej).

O tej bolesnej stracie zawiadamia.

ŻONA CAJA

I shall always miss my beloved husband

5177

DP. 16.2.72

Ś. † P.

MARIAN HEMAR

POETA

ur. 6 kwietnia 1901 we Lwowie zmarł 11 lutego w Dorking.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w piątek 18 lutego o godzinie 2 w kaplicy The Chapel, Trellis House w Dorking (naprzeciwko stacji autobusowej).

DZIENNIK POLSKI I DZIENNIK ŻOŁNIERZA
POLSKA FUNDACJA KULTURALNA

W piątek 18 lutego o godz. 12.30 odjedzie do Dorking autobus sprzed domu „Dziennika Polskiego", 9 Charleville Road, Londyn, W.14.

5185